

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/7087,Porazka-i-zwyciestwo-junierek-MOS-Wola-w-rozgrywkach-o-mistrzostwo-Mazowska.html>
25.04.2024, 10:50

Strona znajduje się w archiwum.

Porażka i zwycięstwo junierek MOS Wola w rozgrywkach o mistrzostwo Mazowsza

23 października na hali przy ulicy Rogalińskiej podopieczne Stanisława Lizińczyka i Artura Wójcika podejmowały drużynę UKS Atena Warszawa. Po mało emocjonującym meczu, który delikatnie ujmując nie stał na najwyższym poziomie nasze zawodniczki pokonały drużynę gości 3:0 (25:17, 25:20, 25:17).

Początek spotkania był wyrównany i nad wyrost byłoby stwierdzenie, że była to walka punkt za punkt. To raczej gra błędów obu drużyn spowodowała, że na tablicy widniał wynik 7:7. Od tego momentu nasze zawodniczki zaczęły wypracowywać sobie przewagę, popełniając mniej błędów od rywalk. Przy stanie 16:11 dla MOS-u trener gości poprosił o czas. Na szczęście kilkupunktowa przewaga utrzymywała się do końca seta. Przy wyniku 20:15 nasi trenerzy zdecydowali się na klasyczną podwójną zmianę. Po chwili w polu serwisowym zameldowała się Drzewiecka, która serią trudnych zagrywek nie tylko odrzuciła przeciwniczki od siatki, ale także zagrała dwa asy serwisowe. Premierowa odłona spotkania zakończyła się wynikiem 25:17.

Drugi set nasze zawodniczki rozpoczęły skuteczną grą w ataku i bloku. Trudna zagrywka Prus, umożliwiła rozegranie kontry, a atak Kurpiewskiej po bloku wysunął naszą drużynę



Miasto Warszawa dofinansowuje szkolenie i udział w rozgrywkach drużyn MOS Wola



na prowadzenie 7:3. Wysoką przewagę juniorki MOS-u utrzymały do stanu 9:5. W tym momencie zawodniczki Ateny wzięły się do odrabiania strat, oczywiście nie bez udziału naszej drużyny, która popełniała rażące błędy w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Po chwili na tablicy wyników widniał remis 14:14, a przy stanie 15:18 trenerzy Lizińczyk i Wójcik poprosili o przerwę. Ta przyniosła oczekiwany rezultat, ponieważ nasze zawodniczki doprowadziły do remisu po 18. Przy stanie 20:20 w polu serwisowym pojawiła się Szustak, która trudną zagrywką ułatwiła swoim koleżankom grę w obronie. Skuteczne kontrataki i bloki spowodowały, że tę partię wygraliśmy 25:20.



Trzeci set w wykonaniu juniorek MOS Wola był zdecydowanie lepszy od dwóch pozostałych. Widać było wyraźnie, że z każdym punktem dziewczyny czuły się coraz pewniej. Wynik oscylował koło remisu tylko do stanu 5:5. Później nasze zawodniczki zaczęły wypracowywać sobie przewagę punktową. Trudna zagrywka, przyzwoita gra w obronie, skuteczne ataki i punktowe bloki pozwoliły wygrać tego seta 25:17 i cały mecz 3:0.

Najlepszym podsumowaniem tego spotkania są słowa trenera Artura Wójcika, który stwierdził, że są takie mecze, które pomimo słabej gry, trzeba wygrać.

UMKS MOS Wola - UKS Atena Warszawa 3:0 (25:17, 25:20, 25:17)

Skład MOS Wola: Kurpiewska, Drzewiecka, Szustak, Lubiak, Misiukiewicz, Prus, Tomaszewska, Cichosz, Maculewicz, Kucharska (libero).

Dzień wcześniej juniorki MOS Wola rozegrały wyjazdowy mecz w Nadarzynie. W spotkaniu, w którym nie zabrakło emocji i ambicji, ale również dużej ilości błędów po obu stronach siatki, lepsza okazała się drużyna gospodarzy, wygrywając 3:1 (25:17, 17:25, 25:14, 29:27).

GLKS Nadarzyn - UMKS MOS Wola 3:1 (25:17, 17:25, 25:14, 29:27)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)